

KS. JACEK MELLER
GDAŃSK

DOBRO WSPÓLNE JAKO CEL UNIWERSYTETU

Wprowadzenie

W uczelni, która rozpoczyna kolejny rok pracy¹, studenci uczą się, jak na wszystko, co jest, patrzeć oczyma wiary, uczą się także, jak ten sposób postrzegania świata przybliżać innym. Nie jest to jednak jedyna wartościowa metoda poznania: świat można oglądać z różnych stron, w różnych aspektach. Nie wykluczają się one wzajemnie, co więcej, uzupełniają się, dając adekwatny obraz rzeczywistości, a w niej i człowieka. To bogactwo dyscyplin naukowych warte jest całościowego ujęcia, gdyż współdziałając ze sobą budują one rzeczywistość szczególną dla europejskiej kultury – uniwersytet. Pojęcie to rozumiane jest tu tak, jak w wieku XI i XII, gdy powstawały uczelnie w Bolonii, Paryżu czy Neapolu. Wówczas uniwersytet – zgodnie ze swoją nazwą – obejmował całą dostępną wiedzę naukową: zarówno rodzące się dopiero nauki przyrodnicze, jak i dziedziny formalne i humanistyczne, wreszcie – filozofię i teologię. Dziś daleko posunięta specjalizacja, a także połączenie w wielu dziedzinach tego, co starożytni zwykli rozdzielać jako naukę i sztukę sprawiło, że pojawiła się potrzeba powoływania nie tylko nowych wydziałów, ale także tworzenia odrębnych uczelni. Niech jednak, dla potrzeb tych rozważań, zespółą się one w jeden, obejmujący wszystkie wykładowe dyscypliny, uniwersytet.

Jest on wspólnotą łączącą nauczycieli i studentów oraz pracowników nie będących nauczycielami. Charakter ten miał w średniowieczu, będąc społecznością z własnymi przepisami, władzą – również sądowniczą;

¹ Jest to poprawiony tekst wykładu ogłoszonego podczas inauguracji roku akademickiego w Gdańskim Seminarium Duchownym, 15 października 2002.

ma i dziś, gdy cieszy się samorządnością, ustalając swą strukturę i zasady funkcjonowania². Przyczyną formalną każdej społeczności jest pewien cel; nadaje on jej specyficzny kształt i określa sposoby działania. Choć społeczność sama w sobie działaniem nie jest, to jednak przejawia się w działaniu, którego kres jest racją jej istnienia. Każda wspólnota ma właściwy sobie cel lub raczej, ze względu na możliwość osiągania różnorodnych celów, powstaje wiele typów społeczności. Zgodnie z arystotelesowską koncepcją dobra jako celu działania to, do czego dąży wspólnota, nazywa się jej dobrem wspólnym³.

Zadaniem niniejszych rozważań jest ukazanie dobra wspólnego, do którego dąży uniwersytet – społeczność pracowników i studentów. Na początku roku akademickiego zagadnienie to stawać powinno przed członkami wspólnoty uczelnianej szczególnie wyraźnie. Arystoteles bowiem zauważył, że działalność istot rozumnych ma charakter celowy⁴, stąd wnioskować możemy, że jeśli działanie jest niecelowe (bez przypisanego celu lub istotnie chybiające celu), to traci ono swój rozumny charakter. Pragnąc więc ocalić rozumność wszystkich działań w ramach uczelni, należy przynajmniej od czasu do czasu na nowo uświadamiać sobie ich celowość, aby do niej dostosować poszczególne posunięcia – także czysto administracyjne czy ekonomiczne.

Podstawą niniejszych badań jest to, co uniwersytet powiedział sam o sobie, do czego się w pewien sposób zobowiązał, przyjmując dla siebie statut. Przez akt ten uniwersytet buduje swoją tożsamość: sam siebie określa wobec świata zewnętrznego i decyduje o regułach swojego działania. Statut jest aktem podstawowym, dlatego też wszystkie szczegółowe dyrektywy i wskazania, jak choćby „Misja”, którą uchwalił Senat Uniwersytetu Warszawskiego, muszą być z nim zgodne. Przyjęcie szerokiego rozumienia słowa „uniwersytet”, tak by obejmowało badanie i wykład możliwie wielu dziedzin wiedzy, pociąga za sobą konieczność sięgnięcia do statutów wszyst-

² Por. A. Vetulani, *Początki najstarszych wszechnic środkowoeuropejskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 37n; W. Seńko, *Jak rozumieć filozofię średniowieczną*, Warszawa 1993, s. 45n; J. Goćkowski, *Uniwersytet i tradycja w nauce*, Kraków 1999, s. 51-53; Ustawa z 12 września 1990 o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 65, poz. 385 z późn. zm.), art. 6.

³ Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 297; S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność*, Lublin 1996, s. 234.

⁴ Por. Arystoteles, *Metafizyka*, A, 10, 1075a; tegoż, *Etyka nikomachejska*, A, 1, 1094a.

kich państwowych uczelni działających na wybrzeżu. Na „trójmiejskim uniwersytecie” studiuje się teologię i filozofię, nauki przyrodnicze i humanistyczne, stosuje się też ich osiągnięcia w technice (również obronnej), w medycynie czy sporcie. Nie można zapominać o muzyce i sztukach plastycznych, które są nie tylko dziedziną twórczości artystycznej, lecz także polem badań naukowych.

Cele, jakie stawia przed sobą i zapisuje w statutach uniwersytet, podzielić można zasadniczo na trzy grupy. Pierwsza z nich obejmuje zadania dotyczące poszczególnych osób związanych z uczelnią, czyli pracowników i studentów. To oni przecież tworzą szkołę, bez nich nie ma ona racji bytu. Do drugiej zaliczyć można to, co odnosi się do społeczności: lokalnej, narodowej i ponadnarodowej. Żaden uniwersytet nie działa przecież w społecznej czy politycznej próżni. Wreszcie cele grupy trzeciej związane są z nauką jako taką. Poznanie od starożytności było postrzegane jako dobro samo w sobie, niezależnie od możliwości jego praktycznego wykorzystania.

1. Zadania uczelni wobec pracowników i studentów

Uniwersytet jest społecznością osób: nauczycieli, studentów i pracowników nie będących nauczycielami. Powstaje on dzięki ich zaangażowaniu, ich wola i działanie są racją jego bytu. Stąd najważniejsze cele wymienione w statutach uczelni dotyczą osób, które ją tworzą.

Pierwszym i zasadniczym zadaniem uniwersytetu jest kształcenie studentów. Bez wątpienia należy ono do istoty tej instytucji – która powstała jako korporacja nauczycieli i uczniów. Uczelnia bez działalności dydaktycznej byłaby instytutem badawczym lub towarzystwem naukowym, ale nie uniwersytetem. Dlatego zapewne każda z trójmiejskich uczelni wśród swoich zadań na pierwszym miejscu wymienia kształcenie studentów, rozwijanie ich zdolności i doskonalenie zawodowe we właściwej sobie dziedzinie⁵. Lecz

⁵ Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni* z dnia, 31. sierpnia 1995, § 4, p. 1; *Statut Akademii Medycznej w Gdańsku* z dnia 17 czerwca 1991, § 3, p. 1; *Statut Akademii Morskiej w Gdyni* z dnia 25 maja 1995, § 4; § 6, p. 1; *Statut Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku* z dnia 30 września 1991, § 2; *Statut Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku* z dnia 15 października 1991, § 2, p. 1; *Statut Akademii Wychowania Fizycznego im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku* z 1997 roku (brak daty uchwalenia), § 3; *Statut Uniwersytetu Gdańskiego* z dnia 1 września 1991, § 2, p. 2b; *Statut Politechniki Gdańskiej* z dnia 3 lipca 1991 z późn. zm., § 2, p. 2.

absolwent uniwersytetu jest nie tylko posiadaczem pewnej ilości wiedzy: udział w wykładach i ćwiczeniach, a zwłaszcza w seminariach ma go uczynić samodzielnym badaczem, zdolnym do stawiania i rozwiązywania problemów naukowych. Pożądane byłoby więc, aby kształcenie akademickie pomagało rozwijać zdolności twórcze. Należy jednak zauważyć, że zarówno samodzielność, jak i twórczość – cechy, które w swoich studentach chce wyrabiać uczelnia – w statutach wymieniane są rzadko, zaś obydwie razem pojawiają się jedynie w statucie Akademii Marynarki Wojennej⁶.

Proces kształcenia uniwersyteckiego nie może polegać jedynie na przekazywaniu wiedzy i umiejętności. Spotkanie mistrza i ucznia nie wyczerpuje się w podaniu informacji i wprowadzeniu w metody badawcze, które są niezbędne do złożenia egzaminów, przygotowania pracy dyplomowej, a później wykonywania zawodu. Relacja nauczyciel – uczeń, fundamentalna dla uniwersytetu, zawiera w sobie treści wiele bogatsze. Można by je objąć jednym słowem: „wychowanie” – i rzeczywiście słowo to pojawia się w statutach naszych uczelni określając drugie, choć nie mniej ważne od pierwszego, zadanie szkoły wobec jej studentów. Wychowanie polega na takim oddziaływaniu na wychowanka, by powstały w nim pewne określone cechy. Może więc ono zmierzać w rozmaitych kierunkach, łącznie z tym, który nazwalibyśmy raczej „deprawacją” niż „wychowaniem”.

Można jednak stwierdzić, że wychowanie w „trójmiejskim uniwersytecie” dąży w jak najlepszym kierunku – wskazują na to cechy, które uczelnia pragnie wyrabiać w swoich studentach. O dwóch już wspomniano – to zalety naukowca: samodzielność i twórczość. Nie one są jednak najczęściej wymieniane w statutach. Obok wysokich kwalifikacji zawodowych najwyżej cenione są odpowiedzialność i patriotyzm. Akt taki, jak statut uczelni, nie powstaje po to, by prezentował treści poszczególnych cech – celów pracy wychowawczej. Można jednak zauważyć, że oba wymienione przymioty są ze sobą ściśle związane. Odpowiedzialność bowiem dotyczy „losów społeczeństwa i państwa” – jest więc jednym z przejawów patriotyzmu. Sam „patriotyzm” rozumiany jest już to jako „świadomość praw i obowiązków obywatela” lub też jako „zaangażowanie w sprawę Ojczyzny”⁷. Zebrane teksty wymieniają jeszcze szereg innych cech, które uznane zostały za cel pracy wychowawczej. Twórcy statutów pragną, by absolwenci uniwersytetu charakteryzowali się obowiązkowością i zdyscyplinowaniem,

⁶ Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej*, dz. cyt., § 4, p. 1.

⁷ Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej*, dz. cyt., § 4, p. 1; *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 1.

wysokim poziomem etycznym, życzliwością – zwłaszcza wobec środowiska akademickiego, tolerancją i kulturą osobistą. Niestety, rozproszenie wymienionych cech w dokumentach nie pozwala na wyciągnięcie ogólniejszych wniosków.

Obok nauczania i wychowania doszukać się można innych jeszcze celów uniwersytetu, wzmiankowanych w statutach, a odnoszących się bezpośrednio do studentów. Pierwszym z nich jest ich zdrowie, następnym – umożliwienie korzystania ze studiów osobom niepełnosprawnym, wreszcie staranie, aby absolwenci znajdowali odpowiednie zatrudnienie⁸.

Celowo w dotychczasowych rozważaniach pominięto tę część naszego uniwersytetu, której święto dziś obchodzimy. Specyficzny charakter seminarium sprawia, że nie formacja intelektualna; właśnie zasadniczym jego celem jest wychowanie. Jakkolwiek więc wymagania stawiane nauczaniu, a w konsekwencji samym studentom, są wysokie, to jednak zdobywanie wiedzy jest jedynie narzędziem w kształtowaniu przyszłych kapłanów. Sercem pracy seminarium jest bowiem duchowa formacja kandydatów do stanu duchownego, oparta zarówno na przekazywaniu wiedzy, jak i na budowaniu dojrzałego człowieczeństwa. Nie wystarczy więc wymienienie cech zawartych w uczelnianych statutach: kleryk jest przede wszystkim tym, który szuka jak najgłębszej przyjaźni z Chrystusem, swoim Mistrzem i Panem. Przełożeni seminarium są w tym poszukiwaniu przewodnikami⁹.

Wychowawcy, mistrzowie, nauczyciele są tymi, dzięki którym uniwersytet może realizować swoje zadania. W ich obowiązkach leży zarówno kształcenie, jak i wychowanie studentów. Stąd zapisy statutowe świadczą o trosce uczelni o pracowników, podobnej, jak o słuchaczy. Uniwersytet za jeden z celów swojego działania przyjmuje z jednej strony przygotowanie i doskonalenie kadr w pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej, z drugiej zaś stwarzanie swym pracownikom warunków do samodzielnej działalności i rozwoju. Kształcenie nauczycieli jest nierozdzielnie związane ze zwykłą działalnością dydaktyczną, gdyż studenci postrzegani są jako potencjalni pracownicy naukowo-dydaktyczni¹⁰.

⁸ Por. *Statut Uniwersytetu Gdańskiego*, dz. cyt., § 2.

⁹ Por. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, pp. 151-158; 193-195.

¹⁰ Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej* dz. cyt., § 4, p. 1; *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 2; *Statut Akademii Sztuk Pięknych*, dz. cyt., § 5, p. 1; *Statut Akademii Wychowania Fizycznego*, dz. cyt., § 5; *Statut Politechniki Gdańskiej*, dz. cyt., § 2, p. 3.

Szczególny nacisk na przygotowanie i stałą formację wychowawców i wykładowców położony jest w seminarium, co zgodne jest z naturą tej uczelni jako miejsca wielowymiarowego formowania osobowości kandydatów do święceń¹¹.

Do wspólnoty uniwersyteckiej, jak głoszą statuty, należą także pracownicy nie będący nauczycielami. O ile jednak wykładowcom i słuchaczom owa „konstytucja” uczelni poświęca niemało uwagi, o tyle trzecia grupa osób pozostaje jakby niezauważona. Spełniają one, jako pracownicy bibliotek, archiwów, ośrodków informacji naukowej czy administracji niezastąpioną rolę w życiu uniwersytetu, posiadają swoją reprezentację w jego senacie, lecz z lektury statutów można wysnuć wniosek, że cele uczelni wyczerpują się w nauczycielach i studentach. Tymczasem pamiętać należy, że każda praca ma charakter osobowy i jej celem jest przede wszystkim pracujący człowiek, na kolejnych zaś miejscach dopiero inni ludzie czy dobro instytucji.

2. Zadania uczelni wobec społeczności

Uniwersytet nie działa w społecznej próżni. Jest częścią lokalnego i krajowego systemu nauczania, w ramach swej działalności współdziała z instytucjami różnego typu (nie tylko naukowymi), jego pracownicy i studenci są mniej lub bardziej aktywnymi uczestnikami życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Stąd autorzy statutów uczelni wskazują, że celem jej działania jest dobro społeczności. Niewątpliwie zasadniczym wkładem w życie wspólnoty lokalnej, narodowej czy ogólnoludzkiej jest to, co stanowi zasadniczy cel uniwersytetu – kształcenie studentów. Oni przecież posiadaną wiedzę wzbogacają środowiska, w których przebywają i pracują. Podobnie ich wychowanie w duchu patriotyzmu, braterstwa i humanizmu służy rozwojowi mniejszych i większych wspólnot. W statutach naszego uniwersytetu odnaleźć można także wskazania, jak w inny sposób uczelnia ta służy społecznościom różnych szczebli.

Najwięcej miejsca poświęcono wspólnocie narodowej. Uniwersytet bowiem stawia sobie za cel współtworzenie kultury narodowej, której częścią jest dorobek naukowy w poszczególnych dziedzinach, a także twórczość artystyczna czy osiągnięcia techniczne i sportowe. Poszczególne uczelnie dają swój wkład w budowę gospodarki – ze względu na ich położenie

¹¹ Por. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, dz. cyt., pp. 243-258.

dotyczy to szczególnie gospodarki morskiej – i obronności kraju¹². Ważnym zadaniem wymienionym w statutach jest „szerzenie wiedzy” i udział w podnoszeniu poziomu edukacji i kultury w społeczeństwie. Odróżnienie tego celu od kształcenia studentów każe przypuszczać, że uniwersytet, poza zwykłą pracą dydaktyczną (należy pokreślić, że wykłady są otwarte) chce podejmować działania prowadzące do upowszechnienia wiedzy z zakresu różnych dziedzin, jak i postępu technicznego czy osiągnięć kulturalnych. Choć nie wymienia się, poza koncertami organizowanymi przez Akademię Muzyczną¹³, żadnych konkretnych form działań popularyzatorskich, to można przypuszczać, że uniwersytet żywo zainteresowany jest współpracą ze szkolnictwem niższych szczebli, środkami masowego przekazu i samorządem, sam także podejmuje na mniejszą lub większą skalę działania podobne do warszawskiego „Festiwalu Nauki”.

Na uwagę zasługują wzmianki o szczególnym ukierunkowaniu działań na społeczność lokalną: na integrację miejscowego środowiska naukowego, organizowanie sympozjów o charakterze regionalnym czy budowanie życia kulturalnego przez organizowanie wystaw czy koncertów we współpracy z lokalnymi instytucjami życia kulturalnego¹⁴. Należy jednak podkreślić, że tworzenie kultury i gospodarki narodowej odbywa się właśnie na poziomie lokalnym, w stałej łączności z pozostałymi częściami organizmu państwowego.

3. Zadania uczelni wobec nauki

Ostatnia grupa celów uniwersytetu wymienionych w jego statutach związana jest z nauką jako taką: z racjonalnym, metodycznym poznaniem świata, z prawdą, dzięki której człowiek może sensownie kierować swoim życiem. Podstawowym więc zadaniem uczelni jest, obok dydaktyki, prowadzenie badań naukowych. Aby mogły one przebiegać we właściwej atmosferze, uniwersytet popiera solidarność środowiska naukowego, opartą

¹² Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej*, dz. cyt., § 3, p. 1; *Statut Akademii Medycznej*, dz. cyt., § 2; *Statut Akademii Morskiej*, dz. cyt., § 4; § 6, p. 2; *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 1; *Statut Akademii Sztuk Pięknych*, dz. cyt., § 2, p. 1; *Statut Akademii Wychowania Fizycznego*, dz. cyt., § 2; *Statut Uniwersytetu Gdańskiego*, dz. cyt., § 2.

¹³ Por. *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 2.

¹⁴ Por. *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 2; *Statut Politechniki Gdańskiej*, dz. cyt., § 4.

na kulcie prawdy, wolności nauki i tolerancji światopoglądowej. Jak widać, zgodnie z tradycją sięgającą początków swego istnienia, uczelnia zabiega o niezależność od czynników politycznych czy ideologicznych, które mogłyby zniekształcić głoszoną prawdę i utrudnić jej poszukiwanie¹⁵. Nie sprzeciwia się jednak istnieniu w jej łonie specyficznych sposobów poznania, silnie związanych ze światopoglądem, jak badania filozoficzne czy teologiczne. Niezależności szkoły służy także budowanie samorządności wspólnoty akademickiej. Należy podkreślić, że w poszukiwaniu i głoszeniu prawdy uniwersytet współpracuje z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Zapis ten wskazuje szeroko uznawaną wartość naukowego poznania świata, wspólną ludziom wielu kultur, nawiązuje także do tradycji średnio-wiecznej, w której prawo wykładania przyznane przez władze jednej uczelni ważne było we wszystkich pozostałych.

4. Cele uczelni dobrem osoby

Człowiek stanowi całość, która obejmuje ciało oraz element duchowy objawiający się w rozumności i wolności. Ludzie mają także naturalną skłonność do łączenia się w grupy, wspólnoty ukierunkowane na pewien cel. Cechy rozumności i wolności sprawiają, że człowiek jest nie jednym z wielu przedmiotem, ale podmiotem, osobą, która nie może stać się narzędziem do osiągania pozaosobowych celów. Rozwój człowieka obejmuje zachowanie fizycznego zdrowia i życia, doskonalenie zdolności intelektualnych i związane z tym poszerzanie sfery wolności oraz nawiązywanie różnorodnych kontaktów z innymi osobami i społecznościami. Wszystko, co sprzyja tak pojętemu rozwojowi, służy też zachowaniu godności człowieka jako osoby. Można tu wyróżnić te działania, które bezpośrednio promują osobę i jej prawa, oraz te, których skutkiem jest powstawanie korzystnych dla człowieka warunków prawnych, społecznych czy ekonomicznych¹⁶.

Wszystkie cele, które stawia przed sobą wspólnota uniwersytecka, pośrednio lub bezpośrednio odnoszą się do człowieka. Efektem bowiem

¹⁵ Por. *Statut Akademii Marynarki Wojennej*, dz. cyt., § 4, p. 2; *Statut Akademii Medycznej*, dz. cyt., § 2, p. 1; *Statut Akademii Muzycznej*, dz. cyt., § 2; *Statut Akademii Wychowania Fizycznego*, dz. cyt., § 3; *Statut Uniwersytetu Gdańskiego*, dz. cyt., § 2; *Statut Politechniki Gdańskiej*, dz. cyt., § 2, p. 2.

¹⁶ Por. C. Valverde, *Antropologia filozoficzna*, Poznań 1998, s. 244-250; 278-285; 301-305.

działań, dotyczących poszczególnych jednostek, społeczności oraz nauki, jest pomoc w rozwoju osoby jako wielowarstwowej całości. Uczelnia zobowiązuje się do dbałości o zdrowie swych członków, a także do promowania zdrowia i kultury fizycznej w całym społeczeństwie¹⁷. Zdrowie i życie człowieka są dobrami warunkującymi jego osobowy rozwój, umożliwiającymi (lub ułatwiającymi) korzystanie z dóbr kultury – także z wiedzy.

Staranie o rozwój nauki oraz kształcenie studentów i kadry naukowo-dydaktycznej służy przede wszystkim rozwojowi intelektualnych władz osoby. Jednak poznanie prawdy o świecie i o sobie samym sprawia także, że poszerza się sfera wolności człowieka. Podobnie dojrzewaniu do wolności sprzyja wychowanie do samodzielności, odpowiedzialności za siebie i innych, kształtowanie cnót uczonego czy obywatela. W oparciu o prawdziwe poznanie można dokonywać właściwszych (w szerokim tego słowa znaczeniu) wyborów, cnota wyzwala z wewnętrznych więzów pożądań, uczuć czy nawyków. Wolności służy także wprowadzenie w życie społeczne poprzez popieranie samorządności środowiska akademickiego, w szczególności zaś studenckiego. Działanie na rzecz swobody prowadzenia badań naukowych i upowszechniania ich wyników służy też realizacji prawa każdego człowieka do wolności poglądów i słowa.

Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić można, że uniwersytet (pojęty tutaj jako dzieło prowadzenia badań i nauczania we wszystkich dziedzinach wiedzy) stanowiąc społeczność łączącą pracowników i studentów, przyjmuje trzy zasadnicze kierunki swego działania. Przede wszystkim ma na celu wzrost wiedzy i umiejętności zawodowych swoich członków, a także wzbogacenie osobowości o cechy samodzielnego badacza, odpowiedzialnego obywatela, przywódcy czy twórcy. Uczelnia jest ośrodkiem poznania i głoszenia prawdy, również i tej, która może być niewygodna dla jakiejś grupy interesów czy partii. Dąży wreszcie do dobra środowiska, w którym istnieje – dobra rozumianego zarówno w sensie kulturowym, jak i gospodarczym.

Ma więc uniwersytet, jako społeczność, wyraźnie określony cel: dobro wspólne, które w ostateczności jest dobrem człowieka jako osoby:

¹⁷ Por. *Statut Akademii Medycznej*, dz. cyt., § 3, p. 2; *Statut Akademii Wychowania Fizycznego*, dz. cyt., § 3; *Statut Uniwersytetu Gdańskiego*, dz. cyt., § 2.

jego wzrastaniem w różnych wymiarach, wolnością, która bez prawdy nie może osiągnąć swej pełni, budowaniem społeczności bogatej duchowo i materialnie. Jest więc uniwersytet instytucją wierną człowiekowi w jego osobowej godności.

W tym miejscu można by, zwyczajem matematyków, dodać: „co należało dowieść”. Bo przecież przystępując do powyższej analizy nie można było spodziewać się innego wyniku. Jednak pewność badacza jest zawsze lepsza od mglistych intuicji, przypuszczeń i pobożnych życzeń.

Summary

In the paper „university” is recognised as a community and institution where all sciences, humanities and arts are lectured. As every community has its own specific aim, called “common good”, the goal of university could be showed, too. Charters of University of Gdańsk and some colleges located in that city were collected and examined.

The first and the most essential aim of university is to educate its students and lecturers. They should become self-reliant researchers and reliable citizens. Secondly, university cooperates with local community and with a state in economical and social development. Thirdly, it supports research and freedom of speech. Thus, every aim of university is connected with human being and its personal and social development. “Common good” of university is a person: rational and free being.